

Sygn. akt III Ca 1864/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2017 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. N.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt I C 32/16

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że:

a) oddała powództwo,

b) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 617 zł (sześćset siedemnaście złotych)

z tytułu zwrotu kosztów procesu,

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 700 zł (siedemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1864/16

UZASADNIENIE

Powód D. N. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. 4650 zł z ustawowymi odsetkami od 20 grudnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwaną umowę sprzedaży z 7 lipca 2014 r., której przedmiotem były kabina prysznicowa w cenie 4650 zł, ale pozwana nie wywiązała się z umowy dostarczając rzecz dotkniętą szeregiem wad, a następnie nie uwzględniła złożonej reklamacji, w związku z czym powód odstąpił od umowy.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 24 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Żorach uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania podała, że strona powodowa nie dysponowała uprawnieniem do odstąpienia od umowy ze względu na to, że od dostarczenia przedmiotowej kabiny upłynął już ustawowy dwumiesięczny termin do zgłoszenia roszczenia, a poza tym ustawa o sprzedaży konsumenckiej nie wymienia roszczeń przysługujących konsumentowi w sposób alternatywny, ale wprowadza określoną ich kolejność, a odstąpienie od

umowy jest ostatnim z tych uprawnień. Ponadto ewentualne roszczenie, z uwagi na postanie uszkodzeń w transporcie, powód winien był zgłosić przewoźnikowi.

Wyrokiem z 16 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Żorach zasądził od pozwanej na rzecz powoda 4650 zł z ustawowymi odsetkami od 2 listopada 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2); oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 850 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 7 lipca 2014r. powód zawarł z pozwaną umowę sprzedaży kabiny prysznicowej – model (...) (6) za 4650 zł, w oparciu o ofertę umieszczoną na profilu sprzedawcy w serwisie internetowym Allegro. Zgodnie z ofertą kabina prysznicowa miała być wyposażona między innymi w radio, oświetlenie, składane siedzisko oraz system do hydromasażu, przedmiot umowy sprzedaży miał być dostarczony do miejsca zamieszkania powoda przesyłką kurierską, a dodatkowo powód skorzystał z usługi montażu oferowanej przez sprzedającego za dodatkowym wynagrodzeniem w wysokości 350 zł. Powód w dwóch ratach uiścił całkowitą cenę kabiny.

Przedmiot sprzedaży, odpowiednio zapakowany i zabezpieczony na czas transportu został dostarczony powodowi 7 października 2014 r. i pozostawiony w stanie nienaruszonym do chwili montażu. 22 października 2014 r. S. M., działający na zlecenie pozwanej, przyjechał do miejsca zamieszkania powoda w celu wykonania usługi montażu kabiny; po rozpakowaniu kabiny, co nastąpiło w obecności żony powoda E. N. stwierdzono, że posiada ona wady w postaci: skrzywienia panelu sterującego, braku radia, uszkodzonego słupa z dyszami do hydromasażu, braku instrukcji montażu w języku polskim, braku oznaczenia pochodzenia towaru oraz niestandardowej wielkości otworu spustowego, uniemożliwiającej wymianę syfonu. Wady zostały opisane w protokole sporządzonym i podpisanym przez S. M. i E. N..

Pismem z 28 października 2014 r., doręczonym 5 grudnia 2014 r., powód wystosował do pozwanej zgłoszenie reklamacyjne informujące o niezgodności towaru z umową polegającej na istnieniu wyżej opisanych wad oraz zażądał zwrotu zapłaconej ceny i demontażu kabiny. Na powyższe wezwanie pozwana nie zareagowała. Pismem z 26 października 2015 r. powód skierował do pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z wezwaniem od zapłaty. Wskazał w nim wady zakupionej kabiny wymienione w piśmie z 28 października 2014 r. oraz wezwał do zapłaty kwoty 4650 zł i demontażu kabiny prysznicowej. Pismem z 2 listopada 2015 r. pozwana, w odpowiedzi na oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy, uznała je za nieskuteczne, stwierdzając brak możliwości realizacji wcześniej wskazanego uprawnienia przez stronę powodową ze względu na upływ ustawowego dwumiesięcznego terminu do zgłoszenia roszczenia od chwili stwierdzenia nieprawidłowości, jak również ustawową kolejność dochodzenia poszczególnych roszczeń przysługujących konsumentowi, w tym przypadku powodowi.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków E. N. i S. M., z przesłuchania stron oraz wniosek o zobowiązanie S. M. do wskazania dalszych świadków ze względu na to, że dowody z powołanych wyżej dokumentów są wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy.

W szczególności podkreślić należy, że wadliwość zakupionego towaru została stwierdzona przez S. M. tj. osobę zajmującą się profesjonalnie montażem kabin, a dodatkowo działającą na zlecenie pozwanej. Zaznaczył, że sporządzony przez niego protokół wiarygodnie odzwierciedla wadliwość zakupionej rzeczy.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do należności głównej oraz w części co do odsetek za opóźnienie, tj. od 2 listopada 2015 r. Wskazał, że strony zawarły umowę sprzedaży, przywołał regulację art. 535 k.c. zaznaczając, że powód będący osobą fizyczną, zawarł umowę sprzedaży kabiny prysznicowej w celu niezwiązanym z prowadzoną działalnością zawodową lub gospodarczą, a zatem jest konsumentem. Podkreślił, że ustawą z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 roku poz.

827 ze zm.) została uchylona ustawa z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, jednakże art. 51 ustawy uchylającej stanowi, że do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Przywołał w związku z tym uregulowania art. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego wskazując, że do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się przepisów art. 556-581 k.c.

Dokonując oceny stanu faktycznego sprawy w oparciu o art. 4 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, art. 8 ust. 1, 2, 3 i 4 tej ustawy oraz art. 9 tej ustawy zaznaczył, że brak reakcji pozwanej na pierwsze zgłoszenie reklamacyjne rodzi skutki z art. 8. ust. 3 tej ustawy i oznacza uznanie roszczeń, a zatem również wadliwości zakupionej rzeczy. Podkreślił, że niezgodność towaru z umową, w rozpoznawanej sprawie, nie jest spowodowana przyczynami niezależnymi od sprzedającego, a ustalenia dokonane przez S. M., w szczególności zakres wad rzeczy wykluczają ich powstanie w czasie transportu; towar był zapakowany i oczekiwał w stanie nienaruszonym do przyjazdu montażysty, który dokonał profesjonalnej oceny stanu rzeczy po rozpakowaniu, a gdyby stwierdził inne źródło wadliwości z pewnością znalazłoby to odzwierciedlenie w spisanim protokole. Za nielogiczne uznał założenie, że montażysta, działający na zlecenie pozwanej, stwierdzałby stan niezgodny z rzeczywistością na szkodę swojego zleceniodawcy. To spowodowało, że – zdaniem Sądu I instancji – powód był uprawniony do realizowania uprawnień przewidzianych przepisami o sprzedaży konsumenckiej (dochował dwumiesięcznego terminu do zawiadomienia o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, a wadliwość towaru została stwierdzona w terminie sześciu miesięcy od wydania towaru kupującemu, a więc istniała w chwili wydania). Pozwana zaś

w ustawowym czternastodniowym terminie, przewidzianym w art. 8 ust. 3 tej ustawy, nie ustosunkowała się do zgłoszenia powoda, przez co należy rozumieć uznanie istnienia niezgodności towaru z umową oraz uznanie roszczeń przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy. Wprawdzie powód zgłosił w pierwszej kolejności żądanie zwrotu ceny za jednoczesnym zwrotem rzeczy, co w treści odpowiada odstąpieniu od umowy, nie niweczy to jednakże skutków związanych z terminowym zgłoszeniem reklamacji i skutków braku reakcji na to zgłoszenie. Skutkiem tym jest przyznanie, że towar jest wadliwy, co obligowało sprzedającego do wypowiedzenia się co do możliwej naprawy lub wymiany. Wprawdzie pierwsze oświadczenie z 28 października 2014 r. nie mogło stanowić skutecznego odstąpienia od umowy, jednakże niewątpliwie rodziło po stronie pozwanej powstanie obowiązków przewidzianych w art. 8 ust. 1 tej ustawy. Zgłoszenie przez konsumenta dalej idące roszczenia w ocenie Sądu Rejonowego nie zwalnia sprzedającego z tej powinności. Działanie sprzedawcy należy oceniać z uwzględnieniem wyższego miernika staranności uwzględniającego profesjonalny charakter jego działalności oraz z uwzględnieniem nadrzędnego celu ustawy, jakim jest ochrona słusznego interesu konsumenta jako słabszej strony umowy. Brak reakcji na zgłoszenie reklamacyjne jest z jednej strony działaniem nielojalnym wobec kontrahenta umowy, a z drugiej strony doprowadziło do stanu niemożności korzystania z przedmiotu umowy mimo dochowania wymaganych aktów staranności. Co więcej pozwana poprzez zignorowanie powoda doprowadziła do powstania sytuacji, gdzie powód nie mógł uzyskać świadczeń przewidzianych w pierwszej kolejności, tj. naprawy lub wymiany. Sytuacja taka jest równoznaczna z tą gdzie naprawa lub wymiana rzeczy nie są możliwe. To z kolei otwiera możliwość odstąpienia od umowy, z czego powód zasadnie skorzystał w kolejnym piśmie z 26 października 2015 r. Taka ocena spowodowała przyjęcie odstąpienia od umowy za skuteczne.

Sąd Rejonowy wskazał także, że stanowisko pozwanej, podważające zasadność roszczenia jedynie z uwagi na niedochowanie kolejności przewidzianej w ustawie, przy wcześniejszym zlekceważeniu zgłoszenia o niezgodności towaru z umową należy zakwalifikować jako zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, które jako takie na podstawie art. 5 k.c. nie zasługuje na ochronę. Zauważył także, że niezgodność towaru z umową ma charakter istotny.

W konsekwencji, na podstawie art. 8 ust. 1, 2 i 3 powołanej ustawy, orzekł jak w punkcie 1 wyroku uwzględniając powództwo w całości w zakresie należności głównej. Natomiast żądanie zasądzenia odsetek należało uwzględnić częściowo przywołując art. 455 k.c. i wskazując na wezwanie z 26 października 2015 r., doręczone pozwanej 29 października 2015 r., co do którego wypowiedziała się 2 listopada 2015 r. i dlatego z tą chwilą pozostawała w

opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Odsetki za opóźnienie Sąd Rejonowy zasądził więc od tej daty, a w związku z art. 480 k.c. oddalając je co do odsetek za okres poprzedzający.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła pozwana zaskarżając je w całości i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że: pozwana w 14 dniowym terminie nie ustosunkowała się do zgłoszenia powoda i w konsekwencji jego żądanie zostało uznane za zasadne, podczas gdy powód żądał zwrotu zapłaty, czego ustawa będąca podstawą jego roszczenia nie przewiduje; odstąpienie od umowy jest skuteczne, podczas gdy w sytuacji stwierdzenia wady konsumentowi przysługują uprawnienia podlegające gradacji, a nie alternatywne, zaś prawo odstąpienia przysługuje konsumentowi w ostatniej kolejności.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Zarzuty dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych są bezzasadne, albowiem pozwana nie ustosunkowała się do zgłoszenia reklamacyjnego powoda doręczonego jej 5 grudnia 2014 r., gdyż dopiero 2 listopada 2015 r., w odpowiedzi na jego odstąpienie od umowy, odniosła się do zarzutów. Ponadto Sąd Rejonowy w poczynionych ustaleniach faktycznych nie wskazywał na zasadność odstąpienia powoda od umowy, a jedynie opisał stan faktyczny sprawy w tej części. Nie zmienia to faktu, że w części zważeniowej dokonał takiej właśnie oceny i przyjął odstąpienie przez powoda od umowy za skuteczne oraz brak ustosunkowania się pozwanej do zgłoszonego przez powoda żądania w terminie czternastu dni.

Należy jednak podkreślić, że powód w reklamacji wskazał na wady towaru i wniósł o zapłatę uregulowanej przez niego kwoty, przy czym wyznaczył 30-dniowy termin do wywiązania się z reklamacji / k. 20-22/. W tym piśmie nie przedstawił żadnego żądania wynikającego z art. 8 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176, ze zm.), albowiem nie żądał doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy. Jego żądanie dotyczyło zwrotu gotówki, a więc w istocie oscylowało wokół odstąpienia od umowy (trudno bowiem inaczej je skonkretyzować). Natomiast na podstawie art. 8 ust. 1 tej ustawy roszczenie nieodpłatnej naprawy albo wymiany na nowy wyprzedza żądanie obniżenia ceny albo odstąpienia od umowy uregulowane w art. 8 ust. 4 tej ustawy. Chodzi bowiem o to, aby w pierwszej kolejności pozostawić strony związane stosunkiem umownym. Co prawda ustawa ta już nie obowiązuje, gdyż utraciła moc na podstawie art. 52 pkt 1 ustawy z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 683), która weszła w życie 25 grudnia 2014 r., ale obowiązywała w chwili zawarcia umowy i zgłoszenia reklamacji. Dlatego też przepisy tej ustawy należy stosować do opisanego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego.

Strona pozwana w żaden sposób nie zareagowała na pismo (reklamację) doręczone jej przez powoda 5 grudnia 2014 r. Natomiast w piśmie tym nie było żądania naprawy albo wymiany. Nie ulega wątpliwości, że na skutek braku reakcji pozwanej należało uznać, że towar był niezgodny z umową, albowiem niezgodność z umową została stwierdzona przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru, a pozwana temu nie zaprzeczyła (art. 4 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego). Nie można jednak, pozostając w zgodzie z regulacją art. 8 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, dokonać oceny, że w rozpoznawanej sprawie pozwana uznała żądanie powoda za uzasadnione, albowiem powód

nie wyartykułował żądania naprawy albo wymiany. Tak jak już wyżej wskazano jego pismo, doręczone pozwanej 5 grudnia 2014 r., w istocie dotyczyło odstąpienia od umowy, takie zaś ukształtowanie praw stron, bez wprowadzenia regulacji wynikających z art. 8 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, nie mogło być uznane za skuteczne odstąpienie. To samo dotyczy kolejnego pisma powoda z 26 października 2015 r., które zostało doręczone pozwanej 29 października 2015 r., a w którym powód wprost wskazuje, że odstępuje od umowy oraz żąda zwrotu ceny. Natomiast oparcie żądania zasądzenia na regulacji art. 5 k.c. nie jest możliwe, gdyż przepis ten służy obronie przed korzystaniem z prawa, a nie stanowi podstawy jego nabycia. Nie można także zasadnie przyjąć, że na skutek braku reakcji pozwanej wymiana lub naprawa towaru nie jest możliwa, gdyż takiego żądania nie było, a postępowania dowodowego w tej części nie prowadzono i nie dokonano żadnych ustaleń faktycznych dotyczących niemożności dokonania takich czynności – sam brak reakcji pozwanej nie jest wystarczający.

Zdaniem Sądu Okręgowego żadne z tych dwóch pism nie mogło doprowadzić do skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy, albowiem nie skorzystał on z możliwości żądania naprawy towaru albo wymiany na nowy. Nie mogło ująć uwadze sądu także to, że kabina prysznicowa, pomimo wad wskazywanych przez powoda, została jednak zamontowana. To jedynie wskazuje, że w pierwszej kolejności należy utrzymać stosunek umowny pomiędzy stronami.

Trzeba także podkreślić, za Sądem Najwyższym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 r., sygn. akt IV CSK 75/12, OSNC 2013/3/40), że ustawa

o sprzedaży konsumenckiej przewiduje dla kupującego, na wypadek stwierdzenia niezgodności towaru z umową, cztery uprawnienia w stosunku do sprzedawcy, ograniczając jednak możliwą kolejność ich wyboru przez kupującego. Może on skorzystać w pierwszej kolejności z uprawnień zawartych w pierwszej sekwencji (art. 8 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego) - żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, a dopiero w dalszej kolejności, jeżeli spełnione są określone przesłanki, żądać przewidzianego w drugiej sekwencji (art. 8 ust. 4 tej ustawy) - obniżenia ceny albo odstąpić od umowy. Te uprawnienia kupującego mają postać roszczeń i jako takie podlegają przedawnieniu (art. 10 ust. 2 tej ustawy). W konsekwencji, związanie dokonany wybór uprawnienia następuje dopiero w chwili zadośćuczynienia roszczeniu konsumenta przez sprzedawcę. Wystąpienie z jednym roszczeniem nie skutkuje więc wyłączenia możliwości wykonania uprawnienia alternatywnego; w razie niezrealizowania przez sprzedawcę żądania naprawienia towaru kupujący może na podstawie art. 8 ust. 1 tej ustawy wystąpić z żądaniem jego wymiany na nowy. Zgodnie z art. 8 ust. 3 tej ustawy, jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone, w jego ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni uważa się, że uznał je za uzasadnione. Brak odpowiedzi na zgłoszone przez kupującego żądanie stwarza fikcję jego uznania i tak jak przy uznaniu roszczenia oznacza przyznanie przez sprzedającego okoliczności niezgodności towaru z umową oraz zgodę co do treści żądania, a więc sposobu doprowadzenia do zgodności towaru z umową, jeżeli został on przez uprawnionego określony w treści żądania. Po bezskutecznym upływie terminu określonego

w art. 8 ust. 3 tej ustawy sprzedający, który nie udzielił w ustawowym terminie odpowiedzi na żądanie naprawy albo wymiany towaru, nie może skutecznie uchylać się od odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową, może natomiast podnosić zarzut niemożności świadczenia. Jeżeli natomiast do uznania, w warunkach określonych w art. 8 ust. 3 tej ustawy, dochodzi po stwierdzeniu niezgodności towaru z umową po upływie sześciu miesięcy od wydania towaru, a więc gdy nie działa wynikające z art. 4 ust. 1 tej ustawy domniemanie istnienia niezgodności towaru z umową w chwili wydania, sprzedający może także dowodzić, że w chwili wydania towar był zgodny z umową.

Dodać należy, że kupujący w żaden sposób nie wykazał jakichkolwiek przyczyn uniemożliwiających mu żądanie nieodpłatnej naprawy albo wymiany na nowy zakupionego towaru. Po pierwsze nie odniósł się ogóle do oceny nadmierności kosztów naprawy, a także rodzaju i stopnia stwierdzonej niezgodności towaru z umową, biorąc pod uwagę także to, że zdecydował się ostatecznie na jego zamontowanie mimo widocznych wad. To wszystko dodatkowo wskazuje, że umowa powinna być utrzymana, a konsument winien korzystać

z uprawnień wynikających z art. 8 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, a nie odstępować od umowy.

Dlatego też, pomimo braku błędów w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, należało przyjąć inną jego ocenę prawną skutkującą tym, że roszczenie powoda zgłoszone w pozwie jest przedwczesne, a co za tym idzie musiało ulec oddaleniu. Dopiero po zgłoszeniu żądania z art. 8 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego oraz braku wywiązania się pozwanej z tego żądania zgodnie z art. 8 ust. 4 tej ustawy będzie możliwe odstąpienie od umowy.

Konsekwencją oddalenia powództwa jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż powód ostatecznie sprawę przegrał.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 505¹⁰ § 1 i 2 k.p.c., orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia oraz § 21 tego rozporządzenia, gdyż powód przegrał sprawę, a od 1 stycznia 2016 r. do złożenia apelacji stawki minimalnego wynagrodzenia adwokatów regulowane były w powyżej opisanym rozporządzeniu.

SSO Roman Troll